

Odpowiedź ks. Sierakowskiego w sprawie o prezencie.

Or. Archiwum Narodowe w Krakowie, sygn. WM 183, s. 231–235.

Edycja krytyczna: Mateusz Mataniak.

[s. 231]

Odpowiedź Jaśnie Wielmożnemu x. hr. Sierakowskiemu na rekurs emerytów Akademii Krakowskiej przeciwko wyrokowi apelacyjnemu z dnia 3 czerwca 1819 r. w sprawie o nieważność i uchylenie prezenty na probostwo św. Floriana wydanemu założony, wniesiona.

Najwyższy Sądzie

Odpowiadając Jaśnie Wielmożny x. hr. Sierakowski na rekurs JX. Garyckiego, swym i innych emerytów Akademii Krakowskiej, w poprzednich pozwach wyszczególnionych, to jest JXX. Trzczińskiego i Włyńskiego imieniem, od wyroku apelacyjnego 3 czerwca 1819 r. wydanego, w punkcie uznanej tymże wyrokiem niewłaściwości powództwa tychże emerytów, przez pozew 9 grudnia 1819 r. temuż Jaśnie Wielmożnemu x. hr. Sierakowskiemu wręczony, do Najwyższego Sądu założony, wnosi przede wszystkim, iż rekurs ten jest nieważny i przyjętym być nie może, z powodów, że: 1. Wyrok apelacyjny z daty powyżej cytowanej zapadły, był wręczony 3 września 1819 r. Rekurs więc przeciw niemu według art. 443 Kodeksu Procedury Sądowej mógł być tylko założony od dnia wręczenia tego wyroku w przeciągu 3 miesięcy, to jest najpóźniej 3 grudnia 1819 r. Gdy zaś takowy nie przed tym ani w tym dniu, lecz dopiero 9 tegoż miesiąca i roku być założonym okazuje się, przeto rekurs ten jest już niewczesny, bo wyrok apelacyjny stał się prawomocnym, dlatego, iż JXX. Emeryci dopuścili upłynąć terminowi trzech miesięcznemu wspomnianym artykułem przepisanemu, a tak, według art. 444 tegoż Kodeksu utracili prawo zakładania przeciw temuż wyrokowi, po upłynieniu tego terminu, rekursu. Że 2. JXX. Emeryci zaakceptowali wyrok apelacyjny w punkcie zarekurowanym, to jest uznanej nim niewłaściwości ich powództwa z przyczyny niezłożonego upoważnienia od Akademii Krakowskiej do czynienia jej imieniem przeciw Jaśnie Wielmożnemu x. hr. Sierakowskiemu, o nieważność i uchylenie wydanej mu na probostwo św. Floriana nie przez tąż Akademię (której do tego według twierdzenia tychże Emerytów jedynie prawo służyć ma), lecz przez Dyрекcję Edukacyjną Księstwa Warszawskiego, prezenty. Bo wskutek tegoż wyroku udali się do tejże Akademii po udzielenie im takowego upoważnienia, jak dowodzi reskrypt Wysokiego Senatu Rządzącego na uczynione do niego przez Akademię w imieniu tychże Emerytów przedstawienie **[s. 232]** z dnia 14 grudnia 1819 r. do nr 4107, a tak po założonym [równoczesnym] przez tychże Emerytów rekursie wydany. Rekurs przeto od wyroku zaakceptowanego być przyjęty nie może. Okazawszy więc Jaśnie Wielmożny x. hr. Sierakowski nieważność rekursu JXX. Emerytów i akceptację wyroku przez nich zarekurowanego, uprasza Najwyższego Sądu, aby takowy rekurs

wprost odrzucił i rekurrujących na koszty wskazać raczył. Lecz gdyby ich rekurs przyjętym być mógł, tedy na taki przypadek Jaśnie Wielmożny x. hr. Sierakowski wnosi, iż zasady tegoż rekursu są niegruntowne. I tak: co do 1. Prawnie Wysoki Sąd Apelacyjny nakazał opuścić z komparycji wyrazy przez JX. Garyckiego do tejsze podane swoim i innych Emerytów w tejsze Akademii imieniem czyniącym, lecz w miejsce tych wyszczególnić w komparycji imiona Emerytów, którzy na osobę jego wydali plenipotencję do prowadzenia sprawy niniejszej, bo oprócz zasady w wyroku a quo co do tego nakazu przypuszczonej, iż w komparycji te tylko strony mogą być wymienione, które osobiście lub ich plenipotentą w sądzie stawają, jakiej zasady rekurrujący JXX. Emeryci niczym nie [spełniają]. Zarekurrowany Jaśnie Wielmożny x. hr. Sierakowski przytacza jeszcze, że ta zasada jest [nieziszczoną], bo polega na przepisach art. 9, 53 i 85 Kodeksu Procedury Sądowej, które wskazują, jak strony w sądach pokoju, jak w Trybunałach mogą stawać. Gdy zaś sposób stawania komparycja zwykle obejmuje, nie może więc w komparycji być wyrażony tylko ten, kto jest imieniem jako powód lub pozwany, stosownie do art. 61 tegoż Kodeksu w pozwie wymieniony, i kto osobiście lub przez pełnomocnika w sądzie stawą. Gdy nadto art. 470 tegoż Kodeksu przepisy dla Trybunałów ustanowione w Sądach Apelacyjnych zachować nakazał, prawnie więc wyrokiem a quo sprostowanie mylnie podanej komparycji zostało nakazane. Dalej, co do a) Mylnym jest twierdzenie rekurrujących, jakoby Wysoki Sąd Apelacyjny obowiązany był przyjąć komparcję z wyroku Trybunału przypisaną, albo jakoby art. 464 tegoż Kodeksu jej sprostowanie [zabraniał], bo sprawa do apelacji nie przychodziła z wyroku Trybunału, lecz z pozwu przeciw temu wyrokowi wyniesionego, komparycja więc w apelacji musiała być według porządku prawem wskazanego **[s. 233]** zapisaną, ale nie mogła imieniem wszystkich Emerytów, którzy [] [atoli] i sprawy nim objętej nie dali JX. Garyckiemu lub komu innemu plenipotencji, ani osobiście nie stawali, bo nadto prawne doświadczenie przekonywa, że sprostowanie komparycji może być w każdym sądzie i tyle razy wnoszone, w którym i ile razy komparycja zapisuje się, a byłaby mylnie zapisaną, bo na koniec komparycja nie jest żądaniem w sprawie, ale tylko wstępem stron do Sądu i przedstawienia mu sprawy, a tak opaczne przypuszczenie rekurentów byłoby raczej nieładem niż porządkiem w sądownictwie. b) Wolność zakładania opozycji i służąca stronie trzeciej z art. 477 tegoż Kodeksu przeciwko wyrokowi szkodzącemu jej prawu, nie odejmuje i odjąć nie mogło zarekurowanemu Jaśnie Wielmożnemu x. hr. Sierakowskiemu wolności dopilnowania się w prawnym zapisaniu komparycji, bo nie był i nie jest obowiązany rozprawiać się z kim innym, jak tylko ze stroną imiennie onego pociągającą i w Sądzie prawnie stawającą. Czyli zaś Emeryci, Wielce Wielmożni Radwański, Kostecki i Szaster, przez wydanie swej plenipotencji JX. Garyckiemu mogli rozumieć, iż im jaki tytuł do prezenty na probostwo questionis, a tak pociągania o jej nieważność Jaśnie Wielmożnego x. hr. Sierakowskiego służyć by miał, okoliczność tą oddaje ocenieniu Najwyższego Sądu, z tą tylko uwagą, jak daleko JX. Garycki w przytoczeniu tej okoliczności zapomniał, iż ci Emeryci nie mieli i nie mogli mieć takiego rozumienia, bo nie byli i nie są osobami w stanie duchownym żyjącymi, a tak onych prezenta do probostwa questionis nie obchodziła i bynajmniej nie obchodzi. Zresztą art. 1375 KC i § 381 części III ustawy galicyjskiej, przez rekurentów zacytowane, nie należą do kwestii o sprostowanie

komparycji przez Wysoki Sąd Apelacyjny zawyrobowanej, ale tylko mogły by należeć do sporu między JX. Garyckim a tymi Emerytami wyniknąć mogącego, których imieniem bez plenipotencji działanie sobie przywłaszcza, a którzy takowe dla nich nie tylko niekorzystnym, ale nawet wcale niepotrzebnym dowieść mogą. Do 2. Prawnie Wysoki Sąd Apelacyjny uznał niewłaściwość powództwa w osobach Emerytów, komparcją wyroku a quo wyszczególnionych, co do sporu o prezentę na probostwo św. Floriana Jaśnie Wielmożnemu x. hr. Sierakowskiemu wydaną wtoczonego, bo przyczyny, dla których tą niewłaściwość uznał nie są przez rekurentów osłabione. I tak, co do a) Nie był na przeszkodzie art. 473 Kodeksu Procedury Sądowej, i owszem, duch tegoż artykułu wskazywał Wysokiemu Sądowi Apelacyjnemu tą [władzę], iżby po zadecydowaniu [s. 234] kwestii niewłaściwości sądu, wyrokiem Trybunału na stronę Jaśnie Wielmożnego x. hr. Sierakowskiego, a wyrokiem apelacyjnym na JXX. Emerytów rozstrzygniętej, zadecydował kwestię o niewłaściwość powództwa uprzedzającą rozprawę i wydanie wyroku in merito. Wnioski bowiem Jaśnie Wielmożnego x. hr. Sierakowskiego w I i II instancji co do niewłaściwości sądu uczynione, obejmują zarazem zarzut niewłaściwości powództwa JXX. Emerytów, nie mógł więc Wysoki Sąd Apelacyjny onych pominąć i nie zadecydować. Co do b) Gdy rekurrujący wyznają, iż Akademia nie mogła dawać i nie dała prezenty żadnemu z nich, bez poprzedniej rozprawy względnie prezenty Jaśnie Wielmożnego x. hr. Sierakowskiego od Dyrekcji Edukacyjnej Księstwa Warszawskiego już otrzymanej, stwierdzają więc tym wyznaniem zasadę wyroku a quo, że ani prezentę przez Akademię któremu z nich wydaną, albo przynajmniej upoważnienie odymże od Akademii udzielone w tej sprawie złożyć byli powinni. Nie złożywszy przeto w Sądzie a quo ani też w Najwyższym Sądzie drugiej prezenty, owszem mając odmówione upoważnienie od Akademii po wyroku a quo żądane, nie mogli i nie mogą być za właściwych powodów uznanymi. Czyli zaś prezenta Jaśnie Wielmożnemu x. hr. Sierakowskiemu wydana jest ważną lub przeciwnie ? to nie do kwestii właściwości powództwa, lecz do rozprawy in merito należeć by mogło. Co do c) Gdy zasadą powództwa były przywileje nie Emerytom, lecz Akademii Krakowskiej niegdyś nadane, nie mogli więc i nie mogą Emeryci przywłaszczać sobie powództwa Akademii z mocy tych przywilejów o tyle służyć mających, o ile być by mogły pogodzonymi z nowym porządkiem rzeczy przez Władze Krajowe co do funduszków tejże Akademii później zapowiedzianym i już od wielu lat przez różne Rządy aż dotąd utrzymywanym, gdy potrzeba było, aby Akademia przeciw Dyrekcji Edukacyjnej Księstwa Warszawskiego, która tą prezentę jakoby z naruszeniem tych przywilejów wydała, lecz nie przeciw Jaśnie Wielmożnemu x. hr. Sierakowskiemu, który ją od tej Dyrekcji otrzymał, tam gdzie to [] może czyniła. Na koniec, co do 3) Nie mógł Wysoki Sąd Apelacyjny ani mógłby Najwyższy Sąd [brać] się w rozsądzenie sprawy in merito, bo ta nie była i nie jest z [żadnej] strony w tej mierze przygotowaną, lecz tylko^a są przedstawione Najwyższemu Sądowi w rekursach spory incydentalne. Z jednej strony to jest Jaśnie Wielmożnego x. hr. Sierakowskiego, o niewłaściwość sądu wyrokiem Trybunału uznaną, a wyrokiem apelacyjnym [] [s. 235] z drugiej zaś, to jest xx. Emerytów, o komparcję wyrokiem apelacyjnym

^a Przekreślony wyraz: były.

sprostowaną i właściwość powództwa tymże Emerytom nie przyznaną, te więc tylko kwestie, ale nie przedmiot główny mogą i być powinny materią rozwagi i wyrokowania Najwyższego Sądu, inaczej bowiem art. 473 Kodeksu Procedury Sądowej zostałby obrażony, gdyby Najwyższy Sąd miał wyrokować w przedmiocie głównym, nie tylko z obojej strony jeszcze dostatecznie nieprzygotowanym, ale nawet w żadnej z dwóch niższych instancji stanowczo nie sądzonym. A tak, gdy zasady rekursu JXX. Emerytów okazały się być ze wszech miar niegruntownymi, zarekurrowany więc Jaśnie Wielmożny x. hr. Sierakowski uprasza Najwyższego Sądu, aby wyrok Wysokiego Sądu Apelacyjnego co do punktów sprostowanej komparycji i uznanej niewłaściwości w tej sprawie powództwa JXX. Emerytów raczył w tym jedynie przypadku zatwierdzić, gdyby na rekurs tegoż Jaśnie Wielmożnego x. hr. Sierakowskiego co do punktu niewłaściwości Sądu nie miał być wyrok Trybunału I Instancji zatwierdzony. Na koniec, aby rekurrujących JXX. Emerytów raczył wskazać na koszty.

[Podpis] Męciński

Koszty:

Pozew 8 złp 25 gr.

Wypisy z Senatu 18 złp

Wezwanie na termin 7 złp 10 gr.

Stemple, odpisy i komunikacja 14 złp 20 gr.

Nagroda patronowi 90 złp

Wpis 80 złp

Wyciąg wyroku 54 złp

Odpisy tegoż i doręczenia 108 złp

Razem: 380 złp 25 gr.

[cytowane przepisy: Kodeks Cywilny Napoleona, art. 1375; francuski Kodeks Procedury Cywilnej z 1806 r., art. 9, 53, 61, 85, 443, 444, 464, 470, 473, 477; Kodeks Zachodnio-Galicyski z 1797 r., cz. III, art. 381]

[hasła: terminy wnoszenia odwołań, Dyrekcja Edukacyjna Księstwa Warszawskiego, biskup krakowski, prezenta kościelna, Akademia Krakowska, pełnomocnik, plenipotencja, właściwość sądu]